

**Wystąpienia RPO na konferencji „Wyzwania współczesności stojące przed
prawami i wolnościami człowieka.”**

Kijów 12-14 kwiecień 2008

Na początku chciałbym wyrazić ogromną radość z powodu możliwości uczestnictwa w tej konferencji. Jestem niezwykle zaszczycony mogąc gościć na konferencji upamiętniającej 10 rocznicę powołania Ombudsmana Ukrainy, która wypada również w 60 rocznicę przyjęcia powszechnej deklaracji praw człowieka.

Symboliczne znaczenia ma dla mnie również fakt, że w tym roku obchodzimy w Polsce dwudziestolecie powołania instytucji ombudsmana nazywanego u nas Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Wydarzenie to stanowiło kolejny wyłom w doktrynie prawnej państwa socjalistycznego, było jednym z symptomów wielu przemian w Europie, które doprowadziły w efekcie do niepodległości Ukrainy i Polski, doprowadziły do sytuacji w której możemy dziś swobodnie upominać się o przestrzeganie praw i wolności obywatelskich w obu naszych krajach.

Niezwykle cieszy mnie również fakt, iż urząd Ombudsmana Ukrainy sprawuje pani Nina Karpaczowa, z którą nasza współpraca układa się świetnie.

Współpraca ombudsmanów to dobry przykład dobrej i owocnej sąsiedzkiej współpracy naszych dwóch krajów, które cechują relacje o specjalnym i strategicznym charakterze. Wspólnota doświadczeń historycznych, bliskość kulturowa, wielość wspólnych interesów – to czynniki, które nieustannie zbliżają nasze dwa kraje i czynią współpracę zadaniem priorytetowym. Jestem zaszczycony, że mam możliwość włączenia się w to dzieło poprzez wypełnianie misji polskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

Właśnie dlatego mówiąc o wyzwaniach, które stają przed ochroną praw człowieka, chciałbym się skupić na zagadnieniach, które szczególnie łączą Polskę i Ukrainę, które stanowią przedmiot zainteresowania Pełnomocnika Rady Najwyższej Ukrainy ds. Praw Człowieka i polskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

Wielkim problemem, z którym muszą się zmierzyć członkowie naszych społeczeństw jest migracja zarobkowa. Bardzo wielu Polaków, bardzo wielu Ukraińców wyjeżdża z miejsca swego zamieszkania szukając w innych krajach lepszych a niekiedy po prostu godziwych zarobków. Problemem, którym zainteresowałem się wkrótce po tym, jak zostałem wybrany przez polski parlament na mą pięcioletnią kadencję, była sytuacja setek tysięcy Polaków, którzy wyemigrowali – czasowo lub na stałe – z powodów ekonomicznych. Bardzo często zdarzało się, że podstawowe prawa emigrantów były łamane – prawo do wynagrodzenia za pracę, prawo do wymiaru sprawiedliwości itp. Wiele osób – szczególnie nieznających języka kraju, w którym podjęli pracę – padało ofiarą przestępstw – by przywołać straszne przykłady uwięzienia w tzw. obozach pracy w Południowej Europie. Problemem również była często beczynność lokalnych służb porządkowych, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Po podjęciu licznych prób interwencji zdałem sobie sprawę, że emigranci w praktyce pozbawieni są praw obywatelskich. Miejscowi ombudsmeni często nie mogli zajmować się emigrantami, zaś kompetencje polskiego rzecznika nie sięgają poza granice jego kraju. Jestem przekonany, że wszyscy państwo stanęli w swej pracy przed takimi problemami. Wiele wskazuje na to, że w najbliższych latach migracje zarobkowe z Ukrainy, Polski czy wielu innych krajów nie ustaną, wręcz przeciwnie – procesy globalizacyjne będą wpływały na wzrost mobilności ludzi. Dlatego też ochrona praw tych osób wydaje mi się jednym z najważniejszych zadań stojących przed instytucją ombudsmana, a zarazem niezwykle ważnym obszarem wspólnej pracy, pomocy i wymiany doświadczeń.

Drugim wyzwaniem a zarazem polem, na którym niezbędna staje się współpraca pomiędzy ombudsmenami – szczególnie Ukrainy i Polski – są prawa osób przekraczających granice. Szczególnie w kontekście rozszerzenia strefy Schengen sytuacja na przejściach na jej granicach, staje się coraz trudniejsza, by nie powiedzieć dramatyczna. Mimo wysiłków Polskich i Ukraińskich władz wciąż sytuacja kierowców przekraczających nasze granice pozostawia wiele do życzenia szczególnie jeśli chodzi o sytuację humanitarną – o czym mieliśmy możliwość przekonać się szczególnie podczas protestu polskich celników kilkanaście tygodni temu. Mam nadzieję, że podpisana niedawno umowa o małym ruchu granicznym ułatwi obywatelom naszych państw swobodne poruszanie się czy prowadzenie przedsiębiorstw i przyczyni się do poprawy warunków, w jakich przekraczana będzie granica.

Trzecim wyzwaniem stojącym przed nami są prawa mniejszości narodowych. Na Ukrainie żyje duża mniejszość polska, w Polsce zaś ukraińska, która stanowi dziś trzecią pod względem wielkości mniejszość narodową. To właśnie prawa mniejszości są tym wrażliwym polem, na którym często dochodzi do naruszeń. Wzajemna pomoc, wymiana doświadczeń czy organizowanie wspólnych przedsięwzięć to najlepszy sposób na to, by mniejszościom narodowym zapewnić pożądany poziom ochrony ich praw.

Na koniec niech mi będzie wolno jeszcze raz podziękować, za możliwość w tym ważnym wydarzeniu i życzyć wszystkim obecnym, by współpraca ombudsmenów przyczyniła się we wszystkich krajach do wzrostu poszanowania praw i wolności obywateli.